

## Staż w Parlamencie UE

Po przybyciu do Brukseli zostałem rozlokowany w mieszkaniu około 500 metry od budynku Parlamentu Europejskiego, więc z komunikacją miejską w Brukseli nie miałem żadnych trudności. Asystent europarlamentarzysty Waldemara Tomaszewskiego Rajmund Zacharewicz zapoznał mnie z pracą biura, z moim miejscem pracy (biurko, komputer, telefon). Otrzymałem plan budynków parlamentu, przepustkę do parlamentu na czas stażu, dostęp do Wi-Fi oraz własną pocztę parlamentarną oraz konto i kartę bankową w ING Bank z kwotą 1100 EUR (700 EUR to koszt mieszkania, 100 EUR cena biletów na samolot, 300 EUR na wydatki własne). Także otrzymałem kartę ubezpieczenia zdrowia na czas pobytu.

Pierwszym zapoznaniem się z pracą Parlamentu z bliska był mój udział w posiedzeniu Podkomisji Parlamentarnej Praw Człowieka, podczas którego były omawiane tematy poruszające naruszania praw człowieka w Wietnamie oraz kara śmierci inne naruszenia praw człowieka w Białorusi. Z posiedzenia zapamiętało się mi wystąpienie europarlamentarzysty litewskiego Petrasa Austrevičiusa, który dość radykalnie opisał sytuację w Białorusi i osobę samego prezydenta kraju A. Łukaszenki.

Kolejną konferencją, na której byłem obecny to było posiedzenie Komitetu AGRI, Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Temat omawiany podczas posiedzenia był bardzo interesujący, dotyczył wykorzystania „agro-leśnictwa” w nowoczesnym rolnictwie w krajach UE i poza jej granicami. Podstawową myślą takiego typu rolnictwa jest subsydiowanie zasadzenia drzewami owocowymi lub innymi szlachetnymi gatunkami drzew wykorzystywanych w budownictwie lub meblarstwie pól uprawnych. Takie drzewa mają być wysadzone w dużych odstępach, mniej więcej 100 drzew na jednym hektarze pola uprawnego, co samo w sobie nie przeszkadza uprawom oraz chroni glebę przed wywietrzeniem i utratą wilgoci, a także daje inne korzyści materialne w postaci owoców lub drewna.

Jednym z prelegentów był przedstawiciel Komisji Artur Runge-Metzger. Przewodniczącym posiedzenia był europarlamentarzysta z Irlandii Luke Ming Flanagan.

Najciekawszą częścią posiedzenia była dyskusja, która zaczęła się po przedstawieniu argumentów za i przeciw. Na posiedzeniu była obecna grupa farmerów z Irlandii, którzy by chcieli skorzystać z subsydii europejskich na taki program agro-leśnictwa. Rolnicy narzekali, że chociaż Komisja informuje, że są wydzielane kwoty pieniężne na ten projekt, to jednak w Irlandii, kiedy się zwraca o dotację, to odpowiedzią jest brak środków. Próba rolników irlandzkich wyjaśnić, gdzie są te środki, które UE wydziela na ten program, nie przyniosła żadnego rezultatu.

### Uwaga na feministki w Parlamencie Europejskim.

Wydarzeniem, które wywarło na mnie duże wrażenie było przypadkowe zderzenie się w jednym z setek korytarzy parlamentarnych. Zagapiłem się, szukając drogi do biura euro parlamentarzysty, i niechcący zaczepiłem kobietę, która pojawiła się przede mną nie wiadomo skąd. Zupełnie nie świadomie podstawiłem rękę i przytrzymałem potrąconą panią, aby nie upadła i nie otrzymała jakiegoś obrażenia. Z kolei ten mój odruch wyzwał tak ogromną negatywną reakcję u potrąconej pani, że nie wiedziałem czy nie lepiej by było zapaść się pod ziemię w danej sytuacji, czy po prostu dać jej spokojnie upaść. Dała mi do zrozumienia, słowami oraz całą swoją postawą, że dotykając jej pleców w swoim odruchu, który miał tylko i wyłącznie jej uratowanie od upadku, dokonałem niewybaczalnego czynu!

Od znajomych z biura europarlamentarzysty dowiedziałem się, że piętro, na którym doszło do tego zdarzenia, jest zajmowane przez organizacje feministyczne, i coś podobnego jest po prostu normą na tym piętrze.

Kolejnym wydarzeniem, na którym miałem zaszczyt być obecny, było posiedzenie Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych. W posiedzeniu brał udział przedstawiciel Europejskiej Agencji Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (FRONTEX). Jednym z tematów omawianych na posiedzeniu był Wpływ technologii dużych zbiorów danych na prawa podstawowe: prywatność, ochronę danych, niedyskryminację, bezpieczeństwo i ściganie przestępstw. Mówiono o kierunku nowych ram handlowych pomiędzy UE i Turcją i modernizacji unii celnej. Była przedstawiona prezentacja Strategii 2025 i programu na lata 2017-2019 przez Alexisa Goosdeela, dyrektora EMCDDA Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii. Omawiano ustanowienie systemu Eurodac do porównywania odcisków palców w celu skutecznego stosowania rozporządzenia UE na potrzeby identyfikowania nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców oraz występowanie o porównanie z danymi Eurodac przez organy ścigania państw członkowskich i Europol na potrzeby ochrony porządku publicznego.

Został przedstawiony wniosek dotyczący decyzji wykonawczej Rady przedstawiającej zalecenie w sprawie przedłużenia tymczasowych kontroli na granicach wewnętrznych w wyjątkowych okolicznościach zagrażających ogólnemu funkcjonowaniu strefy Schengen. W szerokim zakresie mówiono o systemach i warunkach więziennych w krajach UE.

Wysłuchałem także wielu interesujących opinii na konferencji poświęconej „Polityce prowadzonej przez Chiny w kierunku zwalczania terroryzmu, oraz o zagrożeniach, które wynikają z tej polityki dla Tybetańczyków i Ujgurów”. Na konferencji jednym z prelegentów był chirurg oraz badacz niezależny, pochodzenia Ujgurskiego, Enver Tohti, opowiedział on o tragicznej sytuacji jego mniejszości narodowej w Chinach. Z własnego doświadczenia przytoczył przykład morderstw dokonywanych na mniejszości ujgurskiej, których dokonują władze Chin w celu pozyskania organów ludzkich dla transplantacji. Był zmuszany do dokonywania podobnych zabiegów chirurgicznych, jednak odmówił i z tego powodu musiał opuścić kraj.

Podczas mego stażu w Parlamencie Europejskim zapamiętało mi się przemówienie, które wygłosił nowo wybrany prezydent Austrii Alexander Van der Bellen przed PU w Strasburgu, audycję słuchaliśmy w transmisji „on line” w biurze parlamentu. Między innymi powiedział on, że jedną z przyczyn, dlaczego jest warto walczyć o wspólną Europę, jest to, że państwa w pojedynkę, Austria również, nie potrafią przeciwstawić się takim globalnym gigantom jak Google, Facebook czy Apple. W sytuacji państw działających pojedynczo, takie koncerny są potężniejsze od jednego kraju i nie da się z nimi negocjować na równych warunkach. Tylko UE jest w stanie podpisywać umowy na warunkach dogodnych dla jej obywateli. Taka sytuacja, wydaje mi się, może być trochę niepokojąca.

Chciałbym przedstawić urywek z Projektu Rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki:

“Robotyka i sztuczna inteligencja stały się jedną z wiodących tendencji technologicznych naszego stulecia. Szybki wzrost ich wykorzystania i rozwoju stawia przed naszym społeczeństwem nowe i trudne wyzwania. Przejście od sektora przemysłu do środowiska społeczeństwa obywatelskiego wymaga odmiennego podejścia do tych technologii, ponieważ roboty i sztuczna inteligencja zwiększą interakcję z człowiekiem w bardzo różnych dziedzinach. Komisja JURI jest przekonana, że należy pilnie zająć się ryzykiem związanym z tymi nowymi interakcjami, gwarantując, że zestaw głównych podstawowych wartości zostanie uwzględniony na każdym etapie interakcji między robotami, sztuczną inteligencją a człowiekiem. W procesie tym należy położyć

szczególny nacisk na bezpieczeństwo ludzkie, prywatność, integralność, godność i autonomię. Inne istotne aspekty poruszone w niniejszej rezolucji to: standaryzacja, prawa własności intelektualnej, własność danych, zatrudnienie i odpowiedzialność. Kwestia kluczowa jest uciecie w regulacjach przewidywalnych i wystarczająco jasnych warunków w celu sprzyjania europejskiej innowacji w dziedzinie robotyki i sztucznej inteligencji. Mając na uwadze, że dzięki imponującemu postępowi techniki w ciągu ostatnich dziesięciu lat dzisiejsze roboty są w stanie nie tylko wykonywać zadania, które dotąd były zasadniczo i wyłącznie wykonywane przez ludzi, ale także – dzięki rozwojowi pewnych cech autonomii i zdolności poznawczych, np. zdolności uczenia się poprzez doświadczenia i zdolności podejmowania quasi-niezależnych decyzji – przypominają one coraz bardziej podmioty, które wchodzi w interakcje z otoczeniem i są zdolne do zmieniania go w sposób istotny; mając na uwadze, że w tym kontekście odpowiedzialność prawna wynikająca ze szkodliwej działalności robota staje się kwestią centralną; Wzmagająca się komunikacja i interakcja z robotami może potencjalnie głęboko wpłynąć na stosunki fizyczne i moralne w naszym społeczeństwie. Może to mieć w szczególności miejsce w przypadku robotów stosowanych w opiece, w stosunku do których szczególnie wrażliwe osoby mogą rozwinąć uczucia i przywiązanie, co może powodować obawy o godność ludzką i inne wartości moralne. Roboty i sztuczna inteligencja już wywierają wpływ na edukację i zatrudnienie. W tym kontekście konieczne jest ścisłe monitorowanie tendencji zatrudnienia w celu uniknięcia niepożądanych skutków dla rynku pracy.”

W roku 2018 pojazdy ciężarowe sterowane wyłącznie przez komputer będą przechodziły testowanie na drogach UE. Za 3-5 lat takie pojazdy już mają być normą na naszych drogach. Jeśli ktoś miał wątpliwości, że wiek XXI bardzo powoli się rozkręca, to fakty przedstawione powyżej mówią, o czym innym.

Podczas mego miesięcznego stażu w Parlamencie, dokonałem także kilku tłumaczeń tekstów na języki angielski i litewski. Szczególnie tłumaczenie na język litewski zapamiętało mi się, jako zadanie dość skomplikowane. Terminologia używana w mowie politycznej w języku polskim a litewskim jest tak bardzo różniaca się jedna od drugiej, że ciężko jest czasami dojść do jakiegoś ładu i przekazać sens wypowiedzi nie tracąc myśli zawartej w oryginale.

Czas spędzony w Parlamencie Europejskim uważam za bezcenne doświadczenie, które pozwoliło mi spojrzeć na przedmiot, który studiuję, od samego środka, widzieć „kuchnię” parlamentarną, być u źródeł, gdzie się tworzy przyszłość Unii.

Andrzej Masiewicz  
Europeistyka II rok

Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie  
Uniwersytetu w Białymstoku